

Prądnik. Prace Muz. Szafera	29	135–148	2019
-----------------------------	----	---------	------

RENATA SARZYŃSKA-JANCZAK

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie
ul. Archidiakońska 4, 20-113 Lublin
e-mail: renata.sarzyńska-janczak@tlen.pl

**BISKUP LUBELSKI WALENTY BARANOWSKI
I JEGO ZWIĄZKI Z OJCOWEM**

**Walenty Baranowski bishop of Lublin
and his connections with Ojców**

Abstract. The article contains unknown information on personal life, interests and contacts of the bishop of Lublin Walenty Baranowski and his connections with Ojców. It is a valuable supplement to the previously published „official” biographies of the bishop. It was created on the basis of findings from archival and bibliographic queries. Based on this, the name of the founder of the cross from 1863 on Chełmowa Góra and the circumstances of its erection were confirmed.

Key words: Cross from 1863 roku, Chełmowa Góra, bishop Walenty Baranowski, Ojców, XIX Century

WSTĘP

Wspaniałe walory przyrodnicze Ojcowa przyciągały krajoznawców i pierwszych turystów już pod koniec XVIII wieku. Artyści i naukowcy utrwalali wrażenia swoich pobytów w tych okolicach w postaci opisów, wspomnień, pamiętników, wierszy czy publikacji naukowych (Partyka 2018a: 37–38)¹. Wzrost zainteresowania zabytkami powstałymi na terenie Ojcowa wpisuje się w charakterystyczne dla pierwszej połowy XIX stulecia zjawisko tak zwanego starożytnictwa, które zaangażowało wielu miłośników historii ojczystej, walczących o zachowanie pamiątek narodowych. Gromadzenie, badanie i chronienie tych pamiątek było wówczas zjawiskiem powszechnym, a wszelkie inicjatywy o takim charakterze postrzegane były jako forma patriotycznej służby narodowi (Skotniczna 2013: 326). Na fali mody na starożytnictwo artyści zaczęli utrzymywać widoki rodzimych zabytków, a ten rodzaj upowszechniania wiedzy za pomocą odbitek graficznych odegrał istotną rolę w kwestii uświadamiania ich wartości estetycznych i historycznych ogółowi społeczeństwa. Postulowano wykonywanie rysunków i opisów wybranych budowli hi-

¹ Autor opracowania wymienia wśród tych osób między innymi Juliana Ursyna Niemcewicza, Franciszka Wężyka, Klementynę z Tańskich Hoffmanową, Fryderyka Chopina, Jadwigę Łuszczewską (Deotymę), Wojciecha Gersona, Stanisława Staszica, Wojciecha Jastrzębowski, Jakuba i Antoniego braci Wągów, Władysława Taczanowskiego, Kazimierza Wodzickiego, Michała Szuberta.



Ryc. 1. Ojców – krzyż z 1863 roku na Chełmowej Górze. Fot. Józef Partyka

Fig. 1. Ojców – Cross from 1863 on Chełmowa Góra
Photo by J. Partyka

kraju (Skotniczna 2013: 326). Historia Ojcowa, związana z ukrywaniem się w tych stronach Władysława Łokietka w czasie jego walk o tron krakowski, a także z budową systemu fortyfikacyjnego w czasach Kazimierza Wielkiego, przesądziła o znaczeniu tego miejsca w historii Polski. Natomiast pamięć o wydarzeniach powstańczych z 1863 r. nadała mu symbolikę narodową, a motywacjom przyjazdów do Ojcowa wymiar patriotyczny (Partyka 2014). Wraz z rosnącą popularnością miejscowości, oprócz zwiedzania zabytków i podziwiania krajobrazów, zorganizowano tutaj modną formę odpoczynku jaką zapewniały ówczesne uzdrowiska.

Po III rozbiorze Polski Dolina Prądnika znalazła się pod zaborem austriackim. W 1809 roku Ojców i jego okolice zostały przyłączone do Księstwa Warszawskiego, a w 1815 do Królestwa Kongresowego. Dla mieszkańców Warszawy i całej Kongresówki trudności w podróżowaniu pomiędzy zaborami nie ograniczały się wyłącznie do kwestii technicznych związanych z warunkami transportu. Restrykcyjna polityka paszportowa w Cesarstwie Rosyjskim ograniczała swobodę podróży dla osób podlegających nadzorowi policyjnemu lub „wątpliwych” – z perspektywy miejscowej administracji. Nawet dla osób niepodjęzanych politycznie przeszkodą bywała wysoka cena wyrobienia paszportu i zwią-

starycznych na użytek dokumentacyjny. Celem takich działań były coraz szerzej zakrojone, zwłaszcza po 1815 roku, akcje inwentaryzacyjne zabytków na terenie Królestwa Polskiego (Skotniczna 2013: 326; Ziarkowski 2013). Związane z nimi wydawnictwo albumowe rysunków Zygmunta Vogla (*Album widoków sławniejszych pamiątek narodowych* z 1806 roku), a także rysunki i opisy zabytków, będące efektem terenowych prac inwentaryzacyjnych komisji rządowej pod kierunkiem Kazimierza Stronczyńskiego (*Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskim...* z 1850 roku), przyczyniły się do popularyzacji widoków zamków w Ojcowie i Pieskowej Skale². Charakterystyczne dla XIX wieku albumy malownicze zawierające widoki zamków, pałaców i malowniczych ruin, będących świadectwem dawnej świetności monarchicznych oraz arystokratycznych rodów cieszyły się szczególnym upodobaniem, a kolekcjonerstwo rycin o takiej tematyce było odbierane jako patriotyczno-romantyczny wyraz zainteresowania przeszłością znajdującego się pod zaborami

² Wspomniane *Widoki zabytków starożytności w Królestwie Polskim...* z 1850 roku zostały wydane drukiem, w tym rysunki i opisy widoków z Ojcowa i okolic: Kazimierza Stronczyńskiego *opisy i widoki zabytków w Królestwie Polskim (1844–1855)*, t. 2: *Gubernia Radomska*, oprac. K. Guttmejer, red. J. Kowalczyk, Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie Gabinet Rycin, Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków, Warszawa 2010.

zane z tym uciążliwe formalności (Talarowski 2017). Wszystko to sprawiło, że popularne dotychczas górskie miejscowości stały się niedostępne, a dysponujące naturalnymi wodami mineralnymi i właściwościami klimatycznymi, uznane już wówczas uzdrowiska w Dusznikach, Krynicy, czy pobliskich Krzeszowicach i Swoszowicach, pozostawały poza granicami zaboru rosyjskiego. W ten sposób Ojców stał się jedną z najbardziej atrakcyjnych miejscowości w południowej części Królestwa. Doceniono jego walory krajobrazowe, a z czasem również zalety miejscowego klimatu i krystalicznie czystej wody Prądnika. Pierwszy zakład w Ojcowie oferujący zdrowotne kąpiele parowe powstał tu z inicjatywy Lucjana Kowalskiego w 1855 roku, a już trzy lata później o walorach tej okolicy pisał Józef Dietl, lekarz, profesor i rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, uważany za twórcę naukowej balneologii (Partyka 2018a: 53–54). Następnie, z inicjatywy Aleksandra Przędzieckiego, właściciela Ojcowia od 1859 roku, powstały nowe obiekty uzdrowiskowe: łaźienki nad Prądnikiem, hotel „Pod Łokietkiem” i oberża „Wesele w Ojcowie” (Partyka 2018a: 54). Dalszy rozwój miejscowości jako uzdrowiska zahamowało

powstanie styczniowe, a zwłaszcza rozegrane tu w końcu lutego 1863 r. wydarzenia, które spowodowały zniszczenie zakładu hydropatycznego, hotelu „Pod Łokietkiem” i zabudowań włościańskich, wykorzystywanych na potrzeby obozu wojsk powstańczych (Grodziska 1995). Dopiero pod koniec XIX wieku Ludwik Krasieński przywrócił charakter uzdrowiskowy Dolinie Prądnika (Partyka 2018a: 53–54; Partyka, Ziarkowski 2016).

Pamiętką z najwcześniejszego okresu funkcjonowania uzdrowiska w Ojcowie, jest metalowy krzyż z figurą Chrystusa Ukrzyżowanego (ryc. 1). Został on posadowiony na Chełmowej Górze, będącej jednym z najwyższych wzniesień na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego (473 m n.p.m.). Dotychczas miejscowa tradycja wiązała jego usytuowanie w tym miejscu, w 1863 roku, z wybuchem powstania styczniowego. W kolejne rocznice wybuchu powstania składano pod nim kwiaty, a w 1910 roku miała przy nim miejsce patriotyczna uroczystość mieszkańców Kongresówki, którzy nie dostali pozwolenia na wyjazd do Krakowa, na odsłonięcie pomnika Grunwaldzkiego w pięćsetną rocznicę bitwy (Partyka 2018b: 221). Ostatnie ustalenia, oparte o pogłębioną kwerendę archiwalną, pozwoliły na potwierdzenie nazwiska fundatora krzyża i okoliczności jego wzniesienia.



Ryc. 2. Władysław Czachórski, Portret biskupa Walentego Baranowskiego, 1877 rok. Obraz przechowywany w Pałacu Biskupim w Lublinie. Fot. Piotr Maciuk

Fig. 2. Władysław Czachórski, portrait of bishop Walentego Baranowskiego, 1877. Painting stored in Bishop's Palace in Lublin. Photo by Piotr Maciuk



Ryc. 3. Epitafium biskupa Walentego Baranowskiego w archikatedrze w Lublinie. Fot. Piotr Maciuk

Fig. 3. Epitafium of bishop Walenty Baranowski in Archcathedral in Lublin. Photo by Piotr Marciuk



Ryc. 4. Epitafium Jana Baranowskiego w archikatedrze w Lublinie. Fot. Adrianna Janczak

Fig. 4. Epitafium of Jan Baranowski in Archcathedral in Lublin. Photo by Adrianna Janczak

Dokonane przy tej okazji odkrycia były okazją do przypomnienia życiorysu wybitnego przedstawiciela hierarchii kościelnej w Królestwie Polskim i jego związków z gronem znakomych postaci epoki (Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b).

BISKUP WALENTY HERMAN BARANOWSKI – ŻYCIORYS, ZAINTERESOWANIA, KONTAKTY NAUKOWE

Wśród wielu osób, które korzystały po 1859 roku z oferowanych przez zakłady Aleksandra Przędzieckiego zabiegów zdrowotnych był biskup lubelski – Walenty Herman Baranowski (1805–1879; ryc. 2). W Archiwum Archidiecezjalnym Lubelskim przechowywany jest zbiór korespondencji Baranowskiego z lat 1830–1877, który zawiera nie tylko listy otrzymane przez biskupa, ale również odpisy jego korespondencji adresowanej do różnych osób i instytucji, a także rękopis fragmentu życiorysu Baranowskiego powstały pół roku po jego śmierci, na podstawie prowadzonych przez niego pamiętników (AAL, KGL: Rep. 60.I.bb 20; Rep. 60.I.bb 21; Rep. 60.I.bb 22). Ten sam, kompletny życiorys biskupa został opublikowany w 1880 r. w formie cyklu zapomnianych już dzisiaj artykułów w *Przeglądzie Katolickim*, z podpisem księdza Jana Ambrożego Wadowskiego

z Lublina (Wadowski 1880). Wspomniane materiały zawierają między innymi informacje na temat stanu zdrowia Baranowskiego, z których wynika, że po 1859 roku biskup zaczął „chorować na nogi”, dolegała mu arytmia serca i „słabość płuc” (AAL, KGL: Rep. 60 IIbB 21). Według Wadowskiego, biskup pomimo choroby pracował intensywnie, ale za poradą lekarzy co roku, na parę miesięcy letnich, wyjeżdżał w okolice Krakowa, do Ojcowca i Solca lub Sławkowa, albo za granicę – do Austrii, Niemiec, Szwajcarii, gdzie leczył się wodami mineralnymi i zażywając ruchu. Gdziekolwiek wyjeżdżał, oprócz składowania licznych wizyt, odwiedzin przyjaciół i znajomych, oglądał miejscowe osobliwości, a swoje spostrzeżenia notował potem w pamiętnikach (Wadowski 1880, 14: 227). Panująca wówczas moda na Ojców i trudności związane z podróżowaniem poza granice Kongresówki, a także powiązania rodzinne i towarzyskie oraz zainteresowania, uzasadniały jego częste pobyty w Dolinie Prądnika i jej okolicach. Dowodzi tego opisana powyżej korespondencja oraz cykl artykułów, które zawierają nieznane do niedawna informacje o życiu osobistym, zainteresowaniach i kontaktach biskupa (Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016; Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b). Wobec faktu zaginięcia wielokrotnie przywoływanych przez Wadowskiego pamiętników, materiały te pozostają jedynym uzupełnieniem „oficjalnych życiorysów” Baranowskiego (*Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana* 1891; *Polski Słownik Biograficzny* 1935; *Encyklopedia katolicka* 1985).

Walenty Herman Baranowski urodził się 12 lutego 1805 roku w Sławkowie koło Olsusza. Po ukończeniu liceum im. Nowodworskiego w Krakowie studiował na wydziale filozoficznym i prawnym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a od 1825 roku kontynuował naukę na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Nie czekając na dyplom, w 1828 roku wstąpił do zakonu pijarów, gdzie jako nowicjusz wykładał nauki przyrodnicze w słynnych szkołach pijarskich w Łukowie i Włocławku. W czasie powstania listopadowego służył w Litewsko-Wołyńskim pułku kawalerii, który od 1 lipca 1831 roku został włączony w struktury 7. Pułku Ułanów. Brał udział w kolejnych bitwach powstania pod Wierzbnem, Raciążem, Nurem, Ostrołęką. Ukończył służbę w stopniu podoficera I szwadronu. Po zakończonej kampanii i kilkumiesięcznym pobycie w okolicach Gdańska i Elbląga powrócił do zakonu pijarów w Warszawie, skąd został wysłany do kolegium radomskiego z przeznaczeniem na nauczyciela w miejscowej szkole rządowej. Po odebraniu pijarom prawa nauczania, za udział zakonników i ich uczniów w powstaniu listopadowym, Baranowski pełnił obowiązki prywatnego nauczyciela. W 1834 roku przyjął święcenia kapłańskie, a następnie zamienił zakon na duchowieństwo diecezjalne. Zajmował kolejno stanowiska w administracji kościelnej na terenie ówczesnej guberni lubelskiej, a po powstaniu styczniowym lubelskiej i siedleckiej: wikariusza w Fajstwicach (1836), proboszcza w Bychawce (1840) i dziekana chodelskiego (1850). W 1853 roku został powołany na urząd sędziego surrogata konsystorza generalnego diecezji lubelskiej. Od 1855 roku pracował w Lublinie jako prałat – archidiakon katedry lubelskiej, a od 1857 roku – biskup sufragan diecezji lubelskiej. W 1859 roku został podniesiony do godności Infulata Kolegiaty Zamojskiej, w 1869 roku biskupa pomocniczego diecezji lubelskiej i podlaskiej, a w 1871 roku biskupa diecezjalnego lubelskiego. Uroczysty ingres biskupa Baranowskiego odbył się 22 września 1872 roku w Lublinie (Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016; Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b).

W czasie sprawowania funkcji biskupa (1857–1879), Baranowski był obdarowywany godnościami, honorami i zaszczytnymi tytułami różnych instytucji i organizacji. Należał do Zarządu Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności. Pod jego prezydencją honorową

odbywały się egzaminy w instytucjach naukowych. Był członkiem delegacji konkursowej Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim i w okręgu lubelskim. W 1861 roku Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie przyjęło go na członka rzeczywistego. Słynął jako kaznodzieja, a jego zdolności w tym zakresie można ocenić na podstawie ogłoszonych drukiem kilku przemówień pogrzebowych (Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016; Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b).

W 1880 roku ksiądz Jan Ambroży Wadowski scharakteryzował biskupa Baranowskiego w następujący sposób: *wzrostu więcej niż średniego, tuszy dobrej, cery świeżej i zdrowej, rysów twarzy wyrazistych, oka wielkiego i żywego, całej postaci okazałej. Głos miał silny, pełny i miły, ruchy i chód poważne. Towarzyski, w rozmowie żywy i przyjemny. Wyrażał się w języku ojczystym dosadnie i poprawnie, używał także w potrzebie języków francuskiego i niemieckiego. Wymowny na ambonie i we wszelkich wystąpieniach publicznych, zachowywał nastrój religijny i powagę. Lubił używać wyrażań ozdobnych, strzegł się jednak takich, które prócz dźwięku słów, nic w sobie nie zawierają. W obejściu się ze wszystkimi uprzejmy, umiał wszakże zachować stanowczość, a niekiedy surowość. Usług sobie oddawanych pamiętny, starał się za nie w dwójnasób odwdzięczać. Wesolego usposobienia, lecz w jego nawet wybuchach starał się zachować ton przyzwoity. Czuł przyjemność z przestawiania z ludźmi wykształconymi i należącymi do sfer wyższych społeczeństwa. Dobroczynny i szczerobliwy, wspierał ubogich, klasztory i zakłady dobroczynne, dawał chętnie opiekę kształcącej się młodzieży. Rano wstawał i przestrzegał porządku w czynnościach swoich, i w przedmiotach które go otaczały. W ubiorze staranny, bez przesady. Zamiłowany był w drzewach i sadach, a przede wszystkim w budownictwie. Za młodu poświęcał się naukom przyrodzonym. Znał dobrze mówców, poetów i pamiętnikarzy polskich, nie obcymi dlań również były dzieła mówców religijnych i katechetów francuskich i niemieckich. Studiów teologicznych żadnych śp. nieboszczyk nie odbywał, i z bogatej dziedziny nauk kościelnych, to tylko znał, co własnym czytaniem, praktyką kapłańską i biskupią zdobył. Pomimo to, miał dostateczne, a pod niektórymi względami obszernie wiadomości. W wolnych chwilach od zajęć bawił się czytaniem, spisywaniem pamiętników własnego życia i spostrzeżeń poczynionych wśród ludu i świata, a przy tym obszerną korespondencją. Pamiętniki te i korespondencja, gdyby mogły być zebrane i wydane, wiele by rzuciły światła na czas w którym żył, ludzi i zdarzenia, z którymi miał łączność (Wadowski 1880, 16: 261–262). Według Wadowskiego, oddany innym celom biskup Baranowski nie dbał o własne sprawy materialne. Majątek osobisty wydawał na remonty budynków parafialnych, a nawet zaciągał z tego powodu długi. Można śmiało powiedzieć, że jedną część swych dochodów obracał na biednych, drugą na kościoły, a trzecią dopiero dla siebie i swych przyjaciół (...). Zakłady dobroczynne, szpitale, klasztory zakonne, były to szczególnie przedmioty jego troskliwości. Nie mówiąc już o zwykłych żebrakach, ileż to było biednych osób, którym stała miesięczną, lub tygodniową i to nieraz dość znaczną jałmużnę, niby płacę etatem wyznaczoną dawał (Wadowski 1880, 10: 155). Najlepszym tego świadectwem był fakt, iż oprócz biblioteki, garderoby i kilku przedmiotów, których wartość nie była w stanie pokryć kosztów jego ostatniej choroby i pogrzebu, nic po sobie nie pozostawił krewnym (Wadowski 1880, 10: 153; APL, RGL, IV: 14240).*

W kręgu wszechstronnych zainteresowań Walentego Baranowskiego ważne miejsce zajmowały nauki przyrodnicze. Opisywany przez Wadowskiego jako człowiek „światły i kochający ludzi nauki”, zawierał znajomości i utrzymywał kontakty z gronem znakomych postaci epoki. Jeszcze w czasie pobytu Walentego Baranowskiego w Bychawce w latach 1840–1855, jego domownikiem był wybitny ornitolog, zoolog i późniejszy kustosz Mu-

The image shows three lines of handwritten text in blue ink on a light-colored background. The first line reads 'Jan Baranowski', the second line reads 'Wojciech Baranowski', and the third line reads 'Florian Baranowski'. The handwriting is a cursive script.

Ryc. 5. Podpisy złożone przez braci Walentego Baranowskiego: Jana, Wojciecha i Floriana, na dokumencie sporządzonym po śmierci biskupa. Archiwum Państwowe w Lublinie, Rząd Gubernialny Lubelski, Referat IV Wyznaniowy, jedn. 14240.

fig. 5. Signatures made by brothers of Walenty Baranowski: Jan, Wojciech and Florian, on a document drawn up after the bishop's death. State Archives in Lublin, Lublin Governorate, 4th Denotative Department, unit 14240.

zeum Instytutu Zoologii w Warszawie – Władysław Taczanowski. W 1852 roku, w wieku zaledwie 33 lat, Taczanowski objął stanowisko konserwatora zbioru ornitologicznego przy sekcji leśnej Gubernialnego Zarządu Radomskiego. Dzięki rządowej posadzie w ramach swojej pracy mógł podejmować wyprawy ornitologiczne, w trakcie których badał między innymi faunę okolic Ojcowca, a informacje na ten temat znalazły się w jego olbrzymim dorobku naukowym. Taczanowski wspominał Baranowskiego w przedmowie do wydanych w 1882 roku *Ptaków krajowych: Szanowny ten przyjaciel, dawny nauczyciel historii naturalnej w szkołach pijarskich, widząc moje zamiłowanie do tego przedmiotu, zachęcił mnie głównie do wytrwania w raz przedsięwziętym zawodzie, i jemu to właśnie kierunek, w którym poszedłem, zawdzięczam* (Taczanowski 1882). Dzięki biskupowi, Taczanowski nawiązał kontakt z jego bratem Janem Baranowskim, wówczas dyrektorem Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, oraz Antonim Wagą, członkami redakcji *Biblioteki Warszawskiej*, w której publikował swoje pierwsze prace z zakresu ornitologii (Maj 2017). Dowodem przyjaźni i szacunku dla Baranowskiego jest egzemplarz książki Taczanowskiego: *Spis pajaków zebranych w okolicach Warszawy w ciągu roku 1865 przez Władysława Taczanowskiego...*, podarowany duchownemu przez samego autora z osobistą dedykacją, który po śmierci biskupa został zakupiony przez Konstantego Zamoyskiego do Kozłówki pod Lublinem (Dybała 2010).

Według opisów Wadowskiego, biskup Baranowski w wolnych chwilach zajmował się zaniechana z powodu licznych wyjazdów i obowiązków korespondencją z krewnymi, kolegami oraz przyjaciółmi, z którymi w taki sposób podtrzymywał serdeczne relacje. Przechowywana w Archiwum Archidiecezjalnym Lubelskim prywatna korespondencja jest świadectwem szerokich kontaktów biskupa z rodzinami ziemiańskimi i arystokratycznymi oraz kręgami artystycznymi i naukowymi (Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016; Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b). Zachował się w niej między innymi list wybitnego poety, geografii i krajoznawcy – Wincentego Pola, z datą 18 czerwca 1860 r., zawierający osobiste podziękowanie za przekazanie jego rodzinie dworu i folwarku Firlejowszczyzna pod Lublinem. Baranowski był bowiem współinicjatorem powstania w 1858 r. Komitetu Obywatelskiego, który zgromadził fundusze na wykupienie

i ofiarowanie Polowi jego rodzinnego domu (Firlejowszczyzny). Dwór został przekazany jako dar Obywateli Województwa Lubelskiego na rzecz córki poety w 1860 r. Był to pierwszy w dziejach polskich dar narodowy, będący wyrazem uczuć patriotycznych społeczeństwa i dowodem uwielbienia dla Pola i jego twórczości (Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016; Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b). Biskup był również fundatorem znajdującego się w archikatedrze lubelskiej epitaforium z 1876 r. poświęconego Wincentemu Polowi (Wadowski 1880, 14: 226; Zalewski 1947: 171–172). Ponadto w aktach Archiwum Archidiecezjalnego Lubelskiego zachowała się nieznaną do niedawna korespondencja Walentego Baranowskiego z poetą Antonim Edwardem Odyńcem oraz urzędnikiem Kancelarii Rządu Gubernialnego w Lublinie – Edmundem Znatowiczem, dotycząca czterowiersza przeznaczonego na epitaforium Wincentego Pola (AAL, KGL: Rep.60 II bB 22). Z listu Odyńca z 15 grudnia 1875 r. wynika, że inicjatorem takiej formy upamiętnienia zmarłego poety był sam Baranowski, a zachowane w tej korespondencji różne wersje czterowiersza autorstwa Odyńca, z odręcznymi dopiskami samego biskupa, świadczą o jego czynnym udziale w opracowaniu ostatecznej formy napisu na epitaforium Pola.

W swoim pałacu, obecnie funkcjonującym jako element zabytkowego zespołu przy ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2 w Lublinie, biskup Baranowski zgromadził bogatą, specjalistyczną bibliotekę, której część (1300 woluminów) została po jego śmierci zakupiona przez Konstantego Zamoyskiego do Kozłówki pod Lublinem (Dybała 2004: 91, 94)³. Według Wadowskiego, biskup zawdzięczał powszechny szacunek nie tylko swoim cechom charakteru, ale także nieustannej pracy i systematycznemu doskonaleniu się poprzez czytanie odpowiedniej literatury i „ umiejętne dobieranie towarzystwa” (Wadowski 1880, 8: 118). Wspomina on, że Walenty Baranowski był wielkim miłośnikiem ojczyzniego piśmiennictwa oraz, że wraz z bratem Janem spędzał kilka godzin dziennie na czytaniu i robieniu notatek (Wadowski 1880, 16: 259). Warto dodać, że Jan Baranowski mieszkał u swojego brata Walentego w Lublinie od 1869 roku, po przejściu na emeryturę ze względu na groźbę utraty wzroku (Wadowski 1880, 16: 259–262; Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016). Jan był dyrektorem warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego (1848–1869) i profesorem Szkoły Głównej w Warszawie (1862–1869). Przetłumaczył na język polski dzieła Mikołaja Kopernika *De revolutionibus orbium coelestium*, opublikowane w 1854 roku (*Polski Słownik Biograficzny* 1935). Jedynym źródłem informacji na temat ostatnich lat życia Jana Baranowskiego, a także wzajemnych, serdecznych relacji obu braci, opartych na wspólnych zainteresowaniach literaturą i wyjątkowej przyjaźni, która łączyła ich do końca życia, są wspomniane wielokrotnie artykuły Wadowskiego. Jan zmarł trzy miesiące później po śmierci Walentego, zaledwie zdążwszy zrealizować jego testament (Wadowski 1880, 16: 261). Obaj bracia gromadzili niemal do końca życia najnowsze publikacje. Z całą pewnością w tej kolekcji nie brakowało niezwykle popularnej grafiki, zamieszczanej jako ilustracje w dziełach literackich, publikacjach o charakterze naukowym, czasopismach i szczególnie wówczas popularnych albumach malowniczych, wśród których znalazły się przywołane już wydawnictwa albumowe rysunków przedstawiających widoki Ojcowa.

W 1880 roku Wadowski pisał, że biskup w czasie swoich corocznych wyjazdów wszędzie odwiedzał swoich znajomych, przyjaciół, a zwłaszcza swoich kolegów ze zgromadzenia pijarskiego. Prawdziwą przyjemnością było dla niego *wdać się w pogawędkę z kolegą z lat szkolnych, lub równym mu wiekiem, a te czasy pamiętającym* (Wadowski 1880, 8: 114).

³ W zbiorach archiwum Muzeum Zamoyskich znajduje się korespondencja Jana Baranowskiego z Konstantym Zamoyskim dotycząca zakupu księgozbioru po biskupie Baranowskim.

W tym gronie znalazły się osoby, których działalność miała istotne znaczenie naukowe i historyczne dla Ojcowca. Byli to: wspomniany już Antoni Waga (uczeń warszawskich pijarów oraz nauczyciel języka polskiego, przyrody i historii naturalnej w warszawskich, średnich szkołach pijarskich), Wojciech Jastrzębowski (uczestnik powstania listopadowego i walk o obronę Warszawy w bitwie pod Olszynką Grochowską), oraz Kazimierz Stronczyński (kształcił się w Kolegium Pijarskim w Piotrkowie, na Uniwersytecie Warszawskim i brał udział w powstaniu listopadowym). Nawet podczas swojej ostatniej podróży w 1877 roku do Wiednia, Römerbad i Triestu, biskup dwukrotnie odwiedzał Kraków w którym spędził kilka dni z przyjaciółmi i kolegami oraz Częstochowę, gdzie odprawiał msze przed cudownymi obrazami Matki Bożej Częstochowskiej i Kodeńskiej⁴. Odwiedzał także znajomych pod Piotrkowem i Radomskiem, jakby przeczuwając, że może raz ostatni zobaczy te strony i osoby (Wadowski 1880, 14: 227). Świadectwem straty jaką dla środowiska naukowego była śmierć biskupa jest informacja o jego zgonie zamieszczona w popularnym tygodniku o tematyce geograficzno-podróżniczej – *Wędrowiec* (1879.) Baranowski zmarł 12 sierpnia 1879 r. Został pochowany na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie, obok kaplicy rzymskokatolickiej. Trzy miesiące później, w tym samym grobie spoczął jego ukochany brat Jan. Do dzisiaj upamiętniają ich tablice epitafijne w archikatedrze w Lublinie (ryc. 3, 4).



Ryc. 6. Ojców. Krzyż na Górze Chełmowej. Skan pocztówki z 1905 roku dostępny na Portalu „Polska” (<https://polska-org.pl/>)

Fig. 6. Ojców. Cross on Góra Chełmowa. A scan of a postcard from 1905, available on the website „Polska” (<https://polska-org.pl/>)

OJCÓW I OKOLICE W ŻYCIU BISKUPA BARANOWSKIEGO. FUNDACJA KRZYŻA NA CHEŁMOWEJ GÓRZE

Wyjazdy Baranowskiego do popularnego Ojcowca w celach leczniczych były również pretekstem do odwiedzin rodzinnych stron i pozostających tam krewnych. Walenty Baranowski urodził się w Sławkowie, w zubożałej rodzinie pieczętującej się herbem Grzymała (Wadowski 1880). Jego przodkowie, Grzymalicy, *wedle familijnych dowodów przenieśli się z krakowskiego w smoleńskie, skąd wrócili w sandomierskie, a w końcu znowu w krakowskie,*

⁴ Ze względu na przejście w 1875 kościoła kodeńskiego przez prawosławnych, od sierpnia 1875 do września 1927 obraz znajdował się na Jasnej Górze w Częstochowie.



Ryc. 7. Ojców. Szczyt Góry Chełmowej i Kuba niewidomy. Skan pocztówki z 1910-1915 roku dostępny na Portalu „Polska” (<https://polska-org.pl/>)

Fig. 7. Ojców. The top of Góra Chełmowa and blind Kuba. A scan of a postcard from 1910-1915, available on the website „Polska” (<https://polska-org.pl/>)

i tu stale osiedli (Wadowski 1880, 7: 98). Rodzice biskupa, Jan i Marianna z Piekoszowskich, posiadali w Sławkowie dom i grunta, młyn na rzece Przemszy oraz gorzelnię. Pomimo skromnych dochodów, zadbali o staranne wykształcenie wszystkich swoich sześciu synów, które było zakończone uniwersytetem lub *specjalnym wykształceniem jakiegoś zawodu* (Wadowski 1880, 7: 98)⁵. Wiadomym jest, że starszym bratem biskupa był astronom Jan Baranowski (1800–1879). Nie mamy informacji o całym jego rodzeństwie, ale na podstawie materiałów archiwalnych i cyklu artykułów z 1880 roku ustalono, że młodszym bratem biskupa był leśnik Wojciech Baranowski, urodzony w 1807 roku (APL, RGL, IV: 14240; Wadowski 1880, 9: 137). Przechowywane w Archiwum Państwowym w Lublinie akta osobowe Wojciecha są jak dotąd jedynym źródłem informacji o jego działalności zawodowej (APL, KWL i RGL, AO: 43). Wynika z nich, że Wojciech był absolwentem Liceum Krakowskiego (1826) i jednorocznego kursu nauk przyrodniczych na Uniwersytecie Krakowskim. Od 1827 roku kontynuował naukę w Szkole Szczegółnej Leśnictwa w Warszawie⁶. W 1830 roku rozpoczął praktykę zawodową w różnych leśnictwach na terenie województwa krakowskiego, a potem utworzonej w jego miejsce Guberni Krakowskiej i Kieleckiej, czyli na tym samym obszarze, któremu administracyjne podlegał Ojców⁷. W 1835 roku Wojciech złożył egzamin na nadleśniczego, a w 1837 roku został mianowany Nadleśniczym Leśnictwa

⁵ Dwóch synów z ośmiorga rodzeństwa Baranowskich zmarło w dzieciństwie.

⁶ Powołana w 1818 r. Szkoła Szczególna Leśnictwa była pierwszym na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej ośrodkiem nauczania leśnictwa o charakterze akademickim.

⁷ Po podziałach administracyjnych Królestwa Polskiego, w 1816 r. utworzono województwo krakowskie ze stolicą w Miechowie, a potem w Kielcach. W 1837 r. województwa zamieniono na gubernie, tworząc między innymi gubernię krakowską ze stolicą w Kielcach, przemianowaną w 1841 r. na Gubernię Kielecką.

Szydłów w Guberni Kieleckiej. W 1839 roku powołano go na Nadleśniczego Leśnictwa Lublin oraz asesora Nadleśnego przy Rządzie Gubernialnym Lubelskim. Następnie, w 1845 roku został przeniesiony na własną prośbę, ze względu na stan zdrowia, do Nadleśnictwa Szydłowiec (APL, KWL i RGL, AO: 43). Natomiast według opublikowanych wykazów „Administracji leśnej rządowej” Wojciech Baranowski ponownie pełnił obowiązki Nadleśniczego Leśnictwa Szydłów w 1841 roku w Guberni Kieleckiej, a w latach 1845–1849 był Nadleśniczym Leśnictwa Szydłowiec w Guberni Radomskiej (*Sylwan. Zbiór nauk i urzędzeń leśnych i łowieckich* 1841: 9, 1845, 14; *Rocznik Administracji Leśnej Rządowej Królestwa Polskiego* 1847: 14, 1849: 16). W 1857 roku, zajmując urząd Komisarza Leśnego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, uczestniczył wraz z Janem Baranowskim w uroczystości wyświęcenia brata na biskupa sufragana diecezji lubelskiej (Wadowski 1880, 9: 137). Trzecim z braci Walentego Baranowskiego był Florian, który wraz z wyżej wymienionymi Janem i Wojciechem złożył swój podpis na dokumentach sporządzonych po śmierci biskupa (ryc. 5). Prawdopodobnie ten sam Florian Baranowski, został wymieniony w monografii Sławkowa jako miejscowy kasjer miejski i właściciel miejscowego budynku zwanego Domem Pocztowym w latach 1844–1848 (*Dzieje Sławkowa* 2001: 243, 267)⁸. W 1838 roku Florian był wraz z Tomaszem Jałmużyńskim dzierżawcą znanej Austerii Miejskiej w Sławkowie („Ghost Cat - jasmis” 2008).

Według Wadowskiego, osobami które wpłynęły na ukształtowanie charakteru biskupa Walentego Baranowskiego, a także rozwój zainteresowań naukami przyrodniczymi byli jego pierwsi nauczyciele w Sławkowie – proboszcz ksiądz Paweł Kaczyński i profesor Jakub Szwacba z miejscowej szkoły miejskiej, a następnie brat ojca – ksiądz Wojciech Baranowski, prepozyt kanoników regularnych laterańskich i proboszcz w pobliskim Wolbromiu (Łatak 2010)⁹. Biskup do końca swojego życia zachował dla nich wdzięczność i szacunek, a z ich pamięcią połączył szczególnie przywiązanie do rodzinnego miasta, które odwiedzał przy każdej okazji. Wadowski pisał, że *Kraków i jego okolice, wśród których leżało jego miasteczko rodzinne, były dla śp. Biskupa Baranowskiego punktem środkowym najmiłszych i najrzewniejszych wspomnień. Jakieś uczucie nieokreślone wdzięczności dla tych miejsc, a serdeczną przyjaźń dla osób w nich żyjących przechowywał zawsze w duszy* (Wadowski 1880, 8: 113). Z tego również powodu biskup był hojnym dobrodziejem kościoła parafialnego Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie, w którym między innymi odnowiono jego kosztem ołtarz główny z rzeźbą Chrystusa Ukrzyżowanego oraz do którego przekazał własny, specjalnie zamówiony na ten cel portret, przechowywany do dzisiaj w zakrystii kościoła parafialnego (*Dzieje Sławkowa* 2001: 217, 581, 703; Sarzyńska-Janczak 2019b).

Z tych samych pobudek biskup Baranowski, na pamiątkę swojego pobytu w okolicach Ojcowca, w roku wybuchu powstania styczniowego ufundował żelazny krzyż z połączoną pasyjką, który został ustawiony w pobliżu Jaskini Łokietka na Chełmowej Górze (ryc. 6, 7). Okoliczności jego wzniesienia potwierdzają źródła archiwalne (Wadowski 1880; Sarzyńska-Janczak 2019b). Pisał o nich również ksiądz Stanisław Kuczyński w tekście poświęconym Dolinie Ojcowskiej i jej okolicom, który ukazał się w *Wędrowcu* w 1888 roku (Kuczyński 1888). Inicjatywa ustawienia krzyża na Chełmowej Górze i jego fundacja nie są ewenementem w działalności Baranowskiego, który osobiście angażował się w szereg prac remontowych i konserwatorskich przy obiektach podlegających administracji kościelnej na terenie ówczesnej guberni lubelskiej. Imponujący zakres tych prac, zrealizowanych nie

⁸ Dom Pocztowy zwany był również Dworkiem Stawnickich. Obecnie w jego miejscu znajduje się Szkoła Podstawowa im. Jana Baranowskiego.

⁹ Właściwie Mikołaj Wojciech Baranowski, prepozyt wolbromski w latach 1809–1829.

tylko dzięki staraniom biskupa, ale również i jego osobistym funduszom został szczegółowo opisany w artykułach poświęconych zegarom słonecznym i braciom Baranowskim (Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016; Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b). Warto dodać, że realizacje te obejmowały między innymi: kościół parafialny Wszystkich Świętych w Bychawce koło Lublina, kolegiatę w Zamościu (dzisiaj katedrę Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła), a także kościół katedralny św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty (dzisiaj archikatedrę) oraz siedzibę biskupa lubelskiego (obecnie zespół budynków przy ulicy Prymasa Stefana Wyszyńskiego) w Lublinie. Ich dowodem pozostają opisy archiwalne oraz faktycznie istniejące obiekty, wraz z ich wystrojem i wyposażeniem, świadczące o działalności Baranowskiego w dziedzinie restauratorsko-budowlanej, w której szczególnie zasłużył się w czasie całej swojej posługi duchownej (Gałęcka, Sarzyńska-Janczak 2016; Sarzyńska-Janczak 2019a, 2019b). Do dzisiaj zachował się również ufundowany przez Walentego Baranowskiego krzyż na Chełmowej Górze. Na figurze Ukrzyżowanego brak jest już śladów złocień, ale ponad stu pięćdziesięcioletni, żeliwny materiał przetrwał próbę czasu. Obecnie krzyż Baranowskiego znajduje się pod opieką pracowników Ojcowskiego Parku Narodowego, którzy w 2010 roku dokonali jego naprawy po uszkodzeniu przez powalone w wyniku potężnej szadzi drzewa. Został ponownie osadzony w tym samym miejscu w 2017 roku (Partyka 2018a).

ZAKOŃCZENIE

Odkryte niedawno archiwalia rękopiśmienne oraz zapomniany cykl artykułów księdza Jana Ambrozego Wadowskiego z 1880 w *Przeglądzie Katolickim*, są cennym uzupełnieniem dotychczas opublikowanych informacji o biskupie lubelskim Walentym Hermanie Baranowskim. Zawierają one informacje o życiu osobistym biskupa, jego zainteresowaniach i kontaktach, podejmowanych przez niego inicjatywach związanych z remontami obiektów sakralnych, pracami przy ich wystroju i wyposażeniu oraz fundacjach. Wśród licznych świadectw działalności Baranowskiego, cenną po nim pamiątką pozostaje metalowy krzyż na Chełmowej Górze. Z biegiem lat uległy zapomnieniu okoliczności jego posadzenia w tym miejscu, związane z pobytem biskupa w popularnym uzdrowisku w celach leczniczych oraz ze szczególnym przywiązaniem do rodzinnych stron, odwiedzanych przez niego przy każdej okazji. Krzyż Baranowskiego trwale wpisał się w miejscowy pejzaż. Z czasem nadano mu również wymiar patriotyczny i symboliczny, łącząc datę jego ustawienia z wydarzeniami 1863 roku i składając przy nim kwiaty w kolejne rocznice wybuchu powstania styczniowego. Potrzeba jego zachowania mieści się w zakresie zagadnień związanych z ochroną krajobrazu Ojcowskiego Parku Narodowego. Warto jednak utrwalić informacje o zapomnianym fundatorze tego zabytku i faktycznych okolicznościach jego ustawienia w 1863 roku.

PIŚMIENICTWO

Dybała E. 2004. *Biblioteka Zamojskich w Kozłowie*, [w:] *Muzea – rezydencje w Polsce. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie 14–16 października 2004*, red. K. Kornacki. Kozłówka, s. 87–100.

Dzieje Sławkowa 2001, red. F. Kiryk. Kraków, 748 s.

Encyklopedia katolicka 1985, t. 2, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski. Lublin, s. 10.

Gałecka M., Sarzyńska-Janczak R. 2016. *Zegary słoneczne astronoma Jana Baranowskiego – w Zamościu, Lublinie i Kozłowiec*. „Ochrona Zabytków”, **69**, 2: 161–184.

Grodziska K. 1995. *Ojcow i Dolina Prądnika w postaniu styczniowym*. „Prądnik. Prace Muz. Szafera” **10**: 73–90.

Kuczyński S. [Stanisław z Warszawy] 1888. *Dolina Ojcowska i jej okolice*. „Wędrowiec”, **26**, 23: 265.

Łatak K. 2010. *Kultura książki w wolbromskim klasztorze kanoników regularnych laterańskich w czasach nowożytnych*, [w:] *Echa Przeszłości*, t. 11, red. W. Gieszczyński, J. Gancewski. Olsztyn, s. 78.

Partyka J. 2014. *Obóz Apolinarego Kurowskiego w Ojcowie w 1863 r.*, [w:] *Śladami powstania styczniowego. Aspekty historyczne i krajoznawcze*, red. J. Partyka, M. Żochowski. Warszawa, s. 127–138.

Partyka J. 2018a. *Ojcowski Park Narodowy*. Warszawa, 192 s.

Partyka J. 2018b. *Miejsca pamięci w Ojcowskim Parku Narodowym*. „Prądnik. Prace Muz. Szafera”, **28**: 217–230.

Partyka J., Ziarkowski D. 2016. *Dziedzictwo uzdrowiska w Ojcowie*, [w:] *Monografia Ojcowskiego Parku Narodowego. Dziedzictwo kulturowe*, red. J. Partyka. Ojcow, s. 305–338.

Polski Słownik Biograficzny 1935, t. 1, red. W. Konopczyński. Kraków, s. 280–281, 285–286.

Rocznik Administracji Leśnej Rządowej Królestwa Polskiego 1847. Warszawa, s. 14.

Rocznik Administracji Leśnej Rządowej Królestwa Polskiego 1849. Warszawa, s. 16.

Sarzyńska-Janczak R. 2019a. *O biskupie rodem ze Sławkowa*, [w:] *Kurier Sławkowski*, **28**, 7–8; 12–14.

Skotniczna E. 2013. *Popularyzacja zabytków ojczystych w grafice polskiej XIX wieku*. „Ochrona zabytków”, **66**, 1–4: 326.

Sylvan. Zbiór nauk i urzędzeń leśnych i łowieckich 1841, t. 17. Warszawa, s. 9.

Sylvan. Zbiór nauk i urzędzeń leśnych i łowieckich 1845, t. 21. Warszawa, s. 14.

Taczanowski W. 1882. *Ptaki krajowe*, t. 1. Kraków, s. 3.

Wadowski J. A. [Ks. J. A. W. z Lublina] 1880. *Walenty Baranowski biskup diecezji lubelskiej*. „Przegląd Katolicki”, **18**, 7: 97–102, **8**: 113–120, **9**: 133–139, **10**: 151–156, **14**: 225–228, **16**: 259–262.

Wędrowiec 1879, t. 6, seria 3, 131–156; 126.

Wielka Encyklopedia Powszechna Ilustrowana 1891, t. 5. Warszawa, s. 921.

Zalewski L. 1947. *Katedra i Jezuici w Lublinie*, cz. 1. Lublin, s. 171–172.

Ziarkowski D. 2013. *Inwentaryzacja zabytków Królestwa Polskiego a system ochrony dziedzictwa kulturowego w Rosji w pierwszej połowie XIX w.*, [w:] *Sztuka Europy Wschodniej*, t. 1: *Polska – Rosja: sztuka i historia*, red. J. Malinowski, I. Gavrash. Warszawa – Toruń 2013, s. 193–205.

Materiały źródłowe rękopiśmienne:

AAL, KGL: Rep. 60.I.bb 20; Rep. 60.I.bb 21; Rep. 60.I.bb 22 = Archiwum Archidiecezjalne Lubelskie, Konsystorz Generalny Lubelski, Rep. 60.I.bb 20: *Akta osobiste J.W. ks. Baranowskiego Biskupa Sufragana Diecezji Lubelskiej i Infułata Kolegiaty Zamoyskiej*; Rep. 60.I.bb 21: *Akta osobiste J.W. ks. Baranowskiego Biskupa Sufragana Diecezji Lubelskiej i Infułata Kolegiaty Zamoyskiej*; Rep. 60.I.bb 22: *Korespondencja J.W. ks. Baranowskiego z różnymi osobami*.

AAL, RGL, IV: 14240 = Archiwum Państwowe w Lublinie, Rząd Gubernialny Lubelski, Referat IV Wyznaniowy, jedn. 14240: *О наследстве Епископа Люблинской епархии Барановскаго* 1879.

AAL, KWL i RGL, AO: 43 = Archiwum Państwowe w Lublinie, Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski, Wydział Administracyjny – *Akta osobowe*, jedn. 43: *Akta osobiste Wojciecha Baranowskiego Assesora nadleśniczego przy Rządzie Gubernialnym Lubelskim, a zarazem Nadleśniczego Leśnictwa Lublin* 1842 – 1846.

Strony internetowe:

Dybała E. 2010. Władysław Taczanowski. Dostępne na stronie internetowej Muzeum Zamoyskich w Kozłowie: <http://www.muzeumzamoyskich.pl/Taczanowski> (dostęp: 5.02.2020).

„Ghost Cat - jasmis” 2008. Austeria, 9.05.2008. Dostępne na Portalu TreakEarth: <https://www.treearth.com/gallery/Europe/Poland/West/Slaskie/Slawkow/photo886674.htm> (dostęp: 5.02.2020).

Maj J. 2017. Władysław Taczanowski – najwybitniejszy ornitolog XIX w. Dostępne na stronie internetowej Parafii pw. św. Katarzyny Sieneńskiej w Choryni:

<http://www.choryn.archpoznan.pl/index.php/ciekawe/52-wladyslaw-taczanowski-najwybitniejszy-ornitolog-xix-w> (dostęp: 5.02.2020).

Sarzyńska-Janczak R. 2019b. *Walenty Baranowski - fundator, przyjaciel uczonych i arystokratów*, 5.06.2019. Dostępne na Portalu Miasta Sławków: <http://www.slawkow.pl/o-biskupie-rodem-ze-slawkowa> (dostęp: 5.02.2020).

Talarowski A. 2017. *O różnicach pomiędzy zaborami*, 31.07.2017. Dostępne na Portalu Teologia Polityczna: <https://teologiapolityczna.pl/adam-talarowski-o-roznicach-miedzy-zaborami> (dostęp: 5.02.2020).

SUMMARY

On Góra Chełmowa, which is one of the highest hills in the Ojców National Park (473 m a.s.l.) stands a metal cross. Until now, local tradition associated its location here in 1863, with the outbreak of the January Uprising. Recent findings based on an in-depth archival query allowed for confirmation of the name of the founder of the cross and the circumstances of its erection. The discoveries made on this occasion, are an opportunity to recall the biography of an outstanding representative of the clergy in the Kingdom of Poland and his connections with the group of prominent figures of the era. Based on archival materials, it was established that among many people who benefited from the health services offered by the first facilities in Ojców after 1859, was the bishop of Lublin - Walenty Herman Baranowski (1805–1879). The popularity of Ojców, difficulties with travelling outside the Congress Poland, as well as family and social connections and interests were the reasons for his frequent stays in the Prądnik Valley and its surroundings. The bishop's correspondence and articles found, published in 1880, contain information about his personal life, interests and contacts, which were not disseminated until recently. Among numerous testimonies of Walenty Baranowski's activity, a metal cross founded by him in 1863 on Góra Chełmowa and archival descriptions documenting his ties to his homeland, remain a valuable witness of the past.